PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII Warszawa, wtorek 23 lutego 1932 r. Nr. 43

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. SPRAWY MNIEJSZOŚCI.

The Manchester Guardian 20.II zamieszcza nowe sprostowanie polskiego biura prasowego w Londynie w sprawie artykułów tegoż pisma o spisie ludności w Małopolsce Wschodniej. Redakcja pisma tym razem zamieszcza polskie sprostowania bez komentarzy.

Lokal-Anzeiger 19.II w koresp. z Katowic pisze o stosunkach w tem mieście i porównywa je z dawniejszemi. Autor dowodzi, że miasto obecnie podupadło, a ludność ma być zniechęcona do rządów polskich. Rażącym kontrastem do ogólnej biedy są — zdaniem pisma — takie ostatnio wzniesione budowle państwowe, jak gmach wowojewództwa. Niemiecki żywioł ostał się w całej pełni mimo prześladowań i nie stracił wiary w „silniejsze i większe Niemcy".

Dzienniki sowieckie 20.II zamieszczają wiadomość o zatwierdzeniu wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie Polańskiego przez Sąd Najwyższy. „Prawda" cytuje doniesienie „I. K. C." o zamierzonem przedterminowem zwolnieniu Polańskiego. Prasa sowiecka powstrzymuje się od komentarzy.

Komunist 20.II zamieszcza wiadomość o zatwierdzeniu wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie Polańskiego przez Sąd Najwyższy p. n. „Sprzyjanie prowokatorom konfliktów z ZSRR. — oburzające wystąpienie przeciwsowieckie polskiego Sądu Najwyższego". Dziennik zaznacza, że Polański organizował zamach na poselstwo sowieckie w Warszawie.

POLSKA A NIEMCY.

Prager Presse 20.II w koresp. z Warszawy podaje wiadomość, że została ratyfikowana przez Senat umowa polsko-niemiecka w sprawie tranzytu kolejowego przez polskie Pomorze do Gdańska. Dziennik zaznacza, że umowa ta dowodzi dążenia rządu polskiego do pokojowego zapobieżenia najmniejszym nawet trudnościom w komunikacji z Niemcami.

Elbinger Ztg. 10.II, w art. „Die brennende Grenze" podaje szereg wiadomości o położeniu mniejszości niemieckiej w Polsce i usiłuje dowieść, iż położenie mniejszości polskiej w Niemczech miałoby być o wiele lepsze, gdyż ma ona możność pielęgnowania swojej kultury. Dziennik dowodzi, że Polacy wykorzystują swe szkoły w Niemczech, jako narzędzia propagandy, nauczyciele są przeważnie oficerami rezerwy.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Der Tag 23.II w koresp. z Królewca podaje obszerne sprawozdanie ze zjazdu Stahlhelmu z udziałem delegatów ze wszystkich ziem wschodnich. Dziennik podaje przemówienia i podkreśla ustępy, skierowane przeciwko Polsce oraz planowi Younga. Przywódca Stahlhelmu ze Śląska Markowski m. in. mówił, że bezwładność i bezsilność Niemiec ośmiela wrogów do coraz silniejszego zbrojenia się oraz do imperjalistycznych projektów. Rok 1932 będzie, zdaniem mówcy, rozstrzygający dla Niemiec, gdyż w roku tym muszą być przeprowadzone żądania niemieckie.

Izwiestja 21.II, omawiając sytuację przed wyborami prezydenta Rzeszy ze szczególnym naciskiem podkreślają „zdradziecką" rolę niemieckich socjaldemokratów. Udział socjaldemokratów w wyborczym bloku burżuazyjnym jest logicznym skutkiem ich dodotychczasowego stanowiska, jako „lokajów burżuazji".

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI.

Le Matin 22.II, omawia z zadowoleniem zmniejszenie ilości ministrów i twierdzi, że połączenie w mocnych rękach ministerstwa wojny, marynarki i lot-

nictwa było już od dawna życzeniem tych ludzi, którzy z obawą spoglądali na rozdrabnianie władzy tak ważnego działu, jakim jest obrona narodowa. Również pożądaną reformą jest połączenie finansów i budżetu.

Le Journal 21.II, (w art. R. Sabatier) twierdzi, że skład nowego gabinetu ma na celu zadowolenie opinji, która domaga się zmniejszenia wydatków publicznych. Pozatem nowy gabinet ma zamiar przeprowadzenia na konferencji rozbrojeniowej akcji, zapoczątkowanej z taką mocą przez min. Tardieu. Wreszcie zdaje się, że będzie on unikał wszelkich tarć w łonie samego parlamentu.

La République 22.II, w art. A. Bayet'a twierdzi, że nominacja Tardieu jest narzuconem przez prawicę wojowniczem rozwiązaniem sprawy o doniosłem znaczeniu. „Senat nie może pod naciskiem rezygnować z misji, jaką obdarzyła go konstytucja i ożywiający ją duch republikański". Francja stanęła wobec najniebezpieczniejszej chwili, jaką dotychczas przeżywał régime republikański.

Le Populaire 22.II, (w art. L. Frossard'a) twierdzi, że gabinet Tardieu jest gabinetem bojowym i że socjaliści podniosą odważnie rzuconą im rękawicę. Niepowodzenie Painlevé musiało pociągnąć za sobą powrót Tardieu. Cała prawica przyklaskuje mu z entuzjazmem. Socjaliści nie dziwią się temu doborowi ministrów, ani się nim nie denerwują, lecz gotowi są do walki, którą nie omieszkają rozpocząć natychmiast z pełnym rozmachem tak w parlamencie, jak i w całym kraju.

La Tribuna 18.II, w art. wst. przytaczając przesilenie i obalenie rządu we Francji jako odstraszający przykład parlamentaryzmu, wyraża zdziwienie, że to jest możliwe w narodzie o tak wielkim partyjotyźmie. Wprawdzie Francja ma siły do zniesienia takich triumfów partyj nad narodem, może to jednak prowadzić do upadku.

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA.

Journal des Débats 21.II, (w art. J. M. Bourget'a) twierdzi, że propozycje niemieckie nie warte są tego, ażeby je obszerniej omawiać. Mimo iż są one bardzo dokładne i analizują każdy z osobna dział rozbrojeniowy, to jednak nie wspominają ani razu o bezpieczeństwie, które jest najważniejszym warunkiem rozbrojenia. Celem propozycyj niemieckich jest pozostawienie Niemcom jak największych możliwości na przyszłość. Niektóre z tych propozycyj są zgłoszone wyłącznie dla umożliwienia niemieckiej delegacji różnych machinacyj „Najfantastyczniejszym działem niemieckich propozycyj jest — zdaniem dziennika — ustęp o fortyfikacjach o charakterze agresywnym, co jest sprzeczne wogóle z pojęciem fortyfikacyj. Pozatem wystąpienie przeciw kontroli budżetów na cele wojskowe wskazuje na to, że Niemcy nie mają zamiaru zaprzestania tajnych zbrojeń. Wszelka konwencja ograniczenia zbrojeń bez uwzględnienia kontroli budżetowej byłaby wprowadzaniem w błąd i wielkiem niebezpieczeństwem dla pokoju.

Corriere della Sera 19.II, w art. wst. polemizuje z posłem do parlamentu francuskiego Bouioux-Lafont'em, broniącym wysokiego budżetu wojskowego Francji potrzebą obrony przed Niemcami i Włochami. Co do obrony przed Niemcami to „znawca Francji" Lloyd George stwierdził, że Francja może wystawić 5 miljonów wojska a wraz ze sprzymierzeńcami 10 miljonów, podczas gdy Niemcy mają tylko 100.000 żołnierzy, a więc Francja wystawić może stu przeciw jednemu. Zdaniem autora, poseł francuski bez uzasadnienia twierdzi, że Włochy mają w zimie 200.000 żołnierzy a w lecie 370.000, podczas gdy Francja tylko 160.000. Francja ma samych kadr z funkcjonarjuszami cywilnymi, którym we Włoszech odpowiadają wojskowi, więcej niż 160.000. A do tego trzeba doliczyć formacje kolorowe, kolonjalne, legję cudzoziemską, i inne oddziały, niemające odpowiednika we Włoszech. To prawda, że Włochy mają milicję, ale budżet na nią jest bardzo szczupły. Jest to wyszkolona rezerwa, której i Francja ma dużo. Poseł francuski porównywa dzisiejszy budżet wojskowy Włoch z przedwojennym, choć Włochy dzisiejsze są czemś innem niż przed wojną; C. d. Sera zaleca Bouioux-Lafont, by budżet dzisiejszy Francji porównał z budżetem przed wojną.

LITWA A NIEMCY. SPRAWA KŁAJPEDY.

Deutsche Tegeszeitung 21.II krytykuje postępowanie rządu niemieckiego w sprawie kłajpedzkiej i podnosi, że jeżeli rząd nie umiał jej odpowiednio postawić w Genewie, należało zaniechać wytaczania tej sprawy przed Radą Ligi Narodów, a bezpośrednio porozumieć się z państwami, które podpisały statut Kłajpedy. Wówczas Niemcy oszczędziłyby sobie tego widoku, iż „mały Litwin odważył się podniesionym głosem wystąpić przeciw Niemcom". Rząd niemiecki, zdaniem dziennika, powinien był odrazu podnieść tę sprawę na wyższy poziom i wyjść z założenia, że sprawa kłajpedzka stanowi zagrożenie pokoju na wschodzie. Tymczasem przy obecnym obrocie sprawy kończy się ona ze szkodą powagi Niemiec i teraz już Niemcy mają utrudnione samodzielne wystąpienie przeciwko Litwie. Rada Ligi, rozumie się, ponosi główną winę za ten stan rzeczy, ale Niemcy powinny były zgóry tego się spodziewać. W d. c. dziennik daje wyraz poglądowi, iż byłoby pożądane, by sekr. stanu Bülow „nie mówił tyle o wielkiem zadaniu Ligi Narodów w dziedzinie utrzymania i poszanowania traktatów".

Preussische Zeitung, (organ hitlerowców) został zawieszony na 8 dni za umieszczenie artykułu przeciwko posłowi niemieckiemu w Kownie Morahtowi.

Königsb. Hart. Ztg. 20.II, podając streszczenie przemówienia premjera litewskiego przez radio, donosi, że w ostatnich dniach nastąpiło na Litwie pewne osłabienie kierunku antyniemieckiego. „W kołach politycznych Litwy uważa się, że najszczęśliwszem rozwiązaniem niemiecko-litewskiego konfliktu byłoby takie postawienie sprawy, któreby uwzględniło interesy obu państw „ohne dass ein Stachel zurück bleibe".

Königsb. Hart. Ztg. 19.II, przytacza głosy opozycyjnej prasy litewskiej, która wypowiada się przeciwko „marszowi na Kłajpedę".

Izwiestja 19.II, omawiają konflikt niemiecko-litewski w sprawie Kłajpedy. Pismo zaznacza, że dla Litwy Kłajpeda posiada ogromne znaczenie z tego powodu, że w granicach Kłajpedy znajduje się bieg najważniejszej arterji wodnej Litwy — Niemna, oraz je-

dyny port morski. Dlatego też rząd litewski dąży do wzmocnienia wpływów litewskich w Kłajpedzie. Z drugiej strony, nacjonalistyczne koła niemieckie wysuwają hasło przyłączenia Kłajpedy do Niemiec. Na tem tle wytwarza się sytuacja bardzo naprężona. Przytaczając faktyczny przebieg konfliktu, pismo w końcu zaznacza, że i Niemcy i Litwa popełniłyby poważny błąd, gdyby pokładały nadzieje na rozwiązanie sporu kłajpedzkiego przez Ligę Narodów, oraz przez wielkie mocarstwa, Liga Narodów najmniej myśli o interesach Litwy, podobnie zresztą jak i o obronie praw ludności niemieckiej w Kłajpedzie.

KONFLIKT CHIŃSKO - JAPOŃSKI.

L'Echo de Paris 22.II, w art. Pertinaxa twierdzi, że Rada Ligi, zmuszona do tolerowania pogwałcenia paktu Ligi, jest upokorzona i wydana na pośmiewisko. W najbliższej przyszłości, kiedy będzie musiała Liga stanąć wobec rozstrzygnięcia zawiłych kwestyj europejskich, okaże się ona zapewnie zupełnie niedołężną.

The Manchester Guardian 20.II zamieszcza art. wst., w którym krytykuje politykę rządu angielskiego z powodu popierania przez nią bezczynności Ligi Narodów wobec konfliktu na Dalekim Wschodzie oraz z powodu niechętnego ustosunkowania się do planu wspólnego wystąpienia z Ameryką w obronie traktatu, podpisanego przez 9 państw i paktu Kellogga. Autor zapytuje, czy rząd angielski przypuszcza, że leży to w ogólnym interesie, by Japonja drogą siły zbrojnej uzyskała obecnie od Chin te koncesje, których nie mogła uzyskać w r. 1915.

Königsb. Allg. Ztg. 20.II, podaje jako rewelację treść listu jednego ze swoich czytelników. Czytelnik ten otrzymał od swego znajomego w Tientsinie list, w którym tenże komunikuje, że w Tientsinie bawi kilku oficerów francuskich — instruktorów w oddziałach japońskich. Dziennik stara się nadać wielkie znaczenie tej „dowiedzionej" współpracy francusko-japońskiej.

Prawda 20.II w doniesieniu z Tokjo informuje o treści deklaracji naczelnej rady politycznej w Mukdenie o niepodległości Mandżurji i Mongolji. Deklaracja stwierdza, że zgromadzenie pełnomocnych przedstawicieli kraju postanowiło zerwać wszelką łączność z dawną władzą mandżurską i zjednoczyć się w związek 4 niezależnych prowincyj kraju północno-wschodniego. Władzę wykonawczą sprawować będzie komitet administracyjny. Nowa władza dążyć będzie do zniesienia grup militarystycznych, do wyplenienia szowinizmu, do zaniechania polityki, skierowanej przeciwko państwom i obywatelom obcym, oraz do realizacji zasady otwartych drzwi, jak również do utrwalenia praworządności. Oprócz komitetu administracyjnego mają być utworzone dwie izby — ustawodawcza i kontrolująca. Deklaracja zapowiada również utworzenie rady naczelnej na wzór tajnej rady Japonji. Deklaracja została skierowana do rządu nankińskiego, oraz do byłego wielokrządcy Mandżurji Dżan-Siue- Ljana. Przed uchwaleniem deklaracji odbyły się liczne konferencje gen. Maa oraz innych członków naczelnej rady politycznej z przedstawicielami sztabu japońskiego. Deklaracja datowana d. 18 b. m. została podpisana przez gen. Maa, Dżen-Tsin-Guja, Can-Szi-Si-Saja, Tan-Juj-Lina, Lan-Szano oraz zwierzchnika 10 sztandarów Mongolji Wewnętrznej Tsin-Wana. W konferencjach brał udział przedstawiciel sztabu japońskiego Doi-Chara. Według dalszych doniesień naczelna rada polityczna została przekształcona w komitet wykonawczy prowincyj północno-wschodnich. Do składu tego komitetu poza członkami naczelnej rady politycznej weszli prezydent rządu prowincji Dżeche, Tan-Juj-Lin, przedstawiciel Mongolji Lin-Gun, oraz książę mongolski Tsin-Wana. Przewodniczącym komitetu wykonawczego został mianowany Dżen-Tsin-Guj.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W RUMUNJI.

Dreptatea 21.II, w art. wst. wzywa rząd Iorga Argetoianu do ustąpienia ponieważ wbrew zapowiedziom, że będzie rządem fachowców, nie uzdrowił trudnego położenia Rumunji; przeciwnie jeszcze je pogarsza, ponieważ min. Argetoianu nazbyt zaufał swoim zdolnościom.

Viitorul 20.II, w art. wst. twierdzi, że rząd prof. Iorgi po wyrządzeniu dotkliwych strat krajowi ustępuje, ponieważ składa się z ludzi politycznie niedoświadczonych.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Komunist 18.II oraz *Izwiestja* i *Prawda 19.II* donoszą o zmianach na kierowniczych stanowiskach partji Ukrainy (K.P.B.U.) Członkami C. K. K. P. B. U. zostali mianowani szef wszechukraińskiego G. P. U. Redens, Rumiancew, Pachomow, Aleksiejew i Majorow. Do biura politycznego K.P.B.U. kooptowano Redensa, Aleksiejewa i Majorowa. Na pierwszego sekretarza C. K. K.P.B. U. został mianowany Teodor Zajcew, który odgrywał wybitną rolę podczas wojny domowej na Ukrainie. (Wszyscy nowi członkowie C.K. K.P.B.U. są narodowści rosyjskiej z wyjątkiem szefa G. P. U. Redensa, który jest Łotyszem. — Przyp. red. „Przegląd Prasy Zagran.").

Komunist 20.II ogłasza komunikat w sprawie nadużyć w aparacie aprowizacyjnym na Ukrainie. Komunikat stwierdza, że w całym szeregu rejonów administracyjnych wykryto masowe fałszowanie kartek aprowizacyjnych do otrzymania chleba. W rejonie Rykowskim i Gorłowskim w Zagłębiu Donieckiem ujawniono około 10.000 kartek aprowizacyjnych wydanych na t. zw. „martwe dusze". Komunikat w końcu zaznacza, że fałszowanie kartek aprowizacyjnych jest dziełem wrogów klasy robotniczej.

RÓŻNE.

Slovak 20.II w art. wst. omawia stosunki między Polską a Watykanem z okazji odbytego w Warszawie obchodu 10-lecia intronizacji papieża Piusa XI. Dziennik przytacza przemówienia, wygłoszone w czasie obchodu i podkreśla, że są one świadectwem dobrych stosunków między Polską a stolicą apostolską.

El Liberal 18.II, wzywa rząd i społeczeństwo hiszpańskie do baczności, gdyż ruch anarchiczno-syndykalistyczny się wzmaga wskutek bezrobocia i agitacji komunistycznej.

Druk „Kadra". Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.